

Dialog przedwyborczy trwa

Marszałek Spychalski u wyborców Wielkopolski

W dalszym ciągu odbywają się codziennie w Wielkopolsce spotkania społeczeństwa z kandydatami na posłów.

Szczególnie serdeczna atmosfera panowała wczoraj w Fabryce Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyslu, gdzie licznie zebrana załoga gorąco powitała przybyłych na spotkanie kandydatów na posłów Ziemi Wielkopolskiej: członka Biura Politycznego KC PZPR ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, członka KC PZPR, I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Sztyla oraz z-cz. członka KC PZPR, przewodniczącego Prezydium WRN Franciszka Szczerbala.

Po powitaniu gości przez dyrektora Jana Janusa zabrał głos sekretarz KZ, kandydat na posła Józef Wleki. Omówił on dorobek powiatu w ostatnich latach, rozwój fabryki — eksportującej już teraz do 42 krajów, zwrócił szczególną uwagę na ofiarność społeczeństwa powiatu, które w roku 1964 wykonało czynny społeczny wkład ponad 18 mln zł. Ta ofiarność i patriotyzm jest gwarancją wykonania nowych zadań zawartych w programie wyborczym.

Odpowiadając na pytania załogi Marszałek omówił stanowisko Polski w sprawie rozwiązania kwestii niemieckiej, podkreślił specjalnie znaczenie istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako jednego z czynników naszego bezpieczeństwa i pokoju na całym świecie. Nawiązując do wypadków na Dalekim Wschodzie stwierdził, że ostatnie wydarzenia w Wietnamie są najlepszą ilustracją agresywnej roli amerykańskiego imperializmu, ma skądś swoją obudną postawę pięknymi hasłami walki o wolność.

Depesza z Polski

75 rocznica urodzin Ho Chi Minha

Z okazji 75 rocznicy urodzin przewodniczącego KC Wietnamskiej Partii Pracujących, prezydenta DRW Ho Chi Minha, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ochab wystosowali do Jubilata depeszę z gorącymi i serdecznymi pozdrowieniami oraz życzeniami długich lat owocnej pracy dla dobra bratniego narodu wietnamskiego.

Depesza stwierdza, że słuszną walką narodu wietnamskiego przeciwko obcej interwencji znajduje serdeczny odzew w narodzie polskim. „Społeczeństwo polskie — czytamy w depeszy — z oburzeniem piętnuje agresywne działania imperializmu amerykańskiego przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, domaga się zaprzestania agresji i poszanowania układów ge-ewskich.

Wyrażamy głębokie przekonanie, że słuszną sprawą bohaterstwa narodu wietnamskiego, wspieraną przez kraje socjalistyczne i całą postępową ludzkość — zwycięży”. PAP

Życzenia przywódców radzieckich

Komitet Centralny KPZR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przesyła szczerze i serdeczne gratulacje przewodniczącemu KC Wietnamskiej Partii Pracujących, prezydentowi DRW, Ho Chi Minnowi, z okazji 75 rocznicy jego urodzin.

Depesza wyraża przekonanie, że naród wietnamski osiągnie nowe sukcesy w budownictwie socjalizmu i w walce przeciwko agresorom amerykańskim oraz o pokojowe zjednoczenie swego kraju w oparciu o demokratyczne zasady. (PAP)

(Zyciorys Ho Chi Minha zamieszczamy na str. 2).

Marszałek Spychalski obiecał pomóc Fabryce Narzędzi Chirurgicznych w rozwiązaniu problemów produkcyjnych zależnych od decyzji centralnych władz.

Następnym etapem podróży była Sremska Odlewnia Żelaza. Tu po zwiedzeniu placu budowy na którym Marian Spychalski interesował się specjalnie planami inwestycyjnymi i harmonogramami prac, spotkał się z załogą nowo powstającego zakładu. Tu też również padło wiele pytań ze strony pracowników. W swoim wystąpieniu Marian Spychalski omówił sprawy socjalno-bytowe potrzebę doskonalenia się pracowników, zdobywania nowych zawodów, przekwalifikowania się budowlanych na hutników, co stwarza możliwość pozostania na stałe w nowo powstającej fabryce.

Serdecznie żegnany udał się Marszałek do Gostynia gdzie odwiedził Powiatową Komisję Poborową. Po krótkiej rozmowie z poborowymi wpisał się do księgi pamiątkowej.

Załoga PGR Żytowiecko, ta która przez 5 lat zdobywała pierwsze miejsce w kraju go rąco powitała gości. Dużo się tu zmieniło od ostatniego pobytu Marszałka przed pięciu laty. Nowe budynki gospodarcze, piękny dom kultury, wzrost wydajności z hektara oraz hodowli zwierząt. Po powitaniu przez sekretarza PGR W. Leśniarkę oraz dyrektora przedsiębiorstwa PGR Żytowiecko — Budowniczego Polskiej Ludowej J. Cybulskiego zwiedzono gospodarstwo, a następnie odbyło się spotkanie z załogą. Marian Spychalski omówił zagadnienie poprawy warunków materialnych i socjalnych pracowników PGR podkreślając, że wzrost stopy życiowej zależy od konkretnych osiągnięć ekonomicznych Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Wczoraj w auli Studium Nauczycielskiego nr 1 spotkał się Marszałek z aktywną organizacją młodzieżowych. Ponad 500 młodych reprezentujących 42-tysięczną rzeszę zorganizowanej młodzieży Poznania, zgotowało serdeczne powitanie Marianowi Spychalskiemu i towarzyszącym mu: I sekretarzowi KW PZPR — Janowi Sztylakowi, przewodniczącemu Prezydium RN m. Poznania — Jerzemu Kusiakowi, zastępcy przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania — Władysławowi Klawiter, przewodniczącemu ZW ZMS Janowi Pawlakowi, przewodniczącemu ZW ZMW — Stanisławowi Walendowskiemu oraz sekretarzowi ZG ZMS — Henrykowi Kanickiemu.

Przybyłych powitał przewodniczący ZM ZMS — Ryszard Witkowski i omówił następnie dorobek poznańskiej młodzieży w ostatnich 4 latach.

Spotkanie wyższych dowódców armii Układu Warszawskiego

Agencja TASS podaje, że w dniach 10—18 maja br. na terenie przykarpaccyckiego okręgu wojskowego odbyły się spotkania wyższych dowódców armii krajów Układu Warszawskiego. Na spotkaniach obecni byli ministrowie obrony, szefowie sztabów generalnych, szefowie głównych zarządów politycznych i inne osoby.

Przeprowadzone zostały ćwiczenia taktyczne, zademonstrowano nowe rodzaje uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz dokonano wymiany poglądów na temat różnych problemów budownictwa wojskowego.

Spotkania upłynęły w duchu jedności i bojowej wspólnoty armii krajów Układu Warszawskiego i były nader pożyteczne dla wszystkich uczestników. (PAP)

W blisko dwugodzinnym wystąpieniu, Marszałek Polski Marian Spychalski odpowiadał na szereg pytań jakie zadali mu młodzi wyborcy — uczestnicy spotkania. W głównej mierze dotyczyły one spraw polityki międzynarodowej, rozwoju gospodarczego Polski, zatrudnienia młodzieży i jej warunków materialnych, rozbudowy bazy kulturalnej i sportowej.

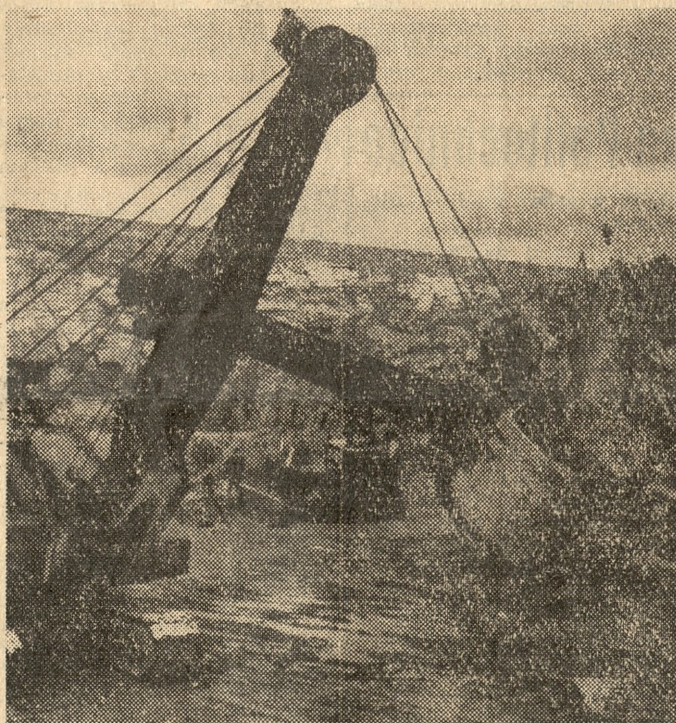
Na zakończenie Marszałek zaapelował do młodzieży o czynny udział w wyborach i zaangażowanie się wszystkich młodych ludzi w sprawy decydujące o rozwoju Ojczyzny. (jk)

W.Kraśko wśród działaczy związków zawodowych

W Domu Kultury Kolejarskiej w Poznaniu odbyło się wczoraj przedwyborcze spotkanie działaczy związków zawodowych z kandydatami na posłów do Sejmu PRL — członkiem KC PZPR, kierownikiem Wydziału Kultury Komitetu Centralnego Partii Wincentym

Dokończenie na str. 2

Sukces budowniczych Soliny



PAP RADIO INF. WZ TELEFONEM RADIO INF. WZ TELEFONEM RADIO INF. WZ TELEFONEM RADIO INF. WZ TELEFONEM RADIO INF. WZ TELEFONEM

Spotkanie z dziennikarzami

We wtorek minister handlu zagranicznego prof. dr Witold Trzaskowski spotkał się z dziennikarzami zajmującymi się problematyką gospodarczą.

Delegacja WIPK w Hawanie

Do stolicy Kuby przybyła 6-osobowa delegacja Włoskiej Partii Komunistycznej z członkiem kierownictwa i sekretariatu WIPK Mario Alicatą na czele.

Wizyta Elżbiety II

We wtorek przybyła specjalnym samolotem z Londynu do Bonn królowa brytyjska Elżbieta II ze swym małżonkiem księciem Filipem. Wizyta gości brytyjskich w Niemczech zachodnich będzie trwać 11 dni.

Strajk drukarzy rzymskich

We wtorek rozpoczęli 24-godzinny strajk drukarze dzienników rzymskich. Strajk proklamował związek zawodowy, wchodzący w skład Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy, na znak protestu przeciwko zwalnianiu z pracy drukarzy.

POGODA

Jak podaje PIHM — 19. bm. przewidywane zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady oraz skłonność do burz. Chłodniej. Temperatura maksymalna od 10 st. na północnym zachodzie, do 15 st. w centrum i 18 st. na południowym wschodzie.



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
środa, 19. V. 1965

Cena 50 gr
Nr 117 (6614)

Rząd DRW demaskuje fałszywe oświadczenia USA

MSZ DRW złożyło we wtorek oświadczenie w sprawie tzw. czasowego zaprzestania przez lotnictwo USA bombardowania DRW.

W oświadczeniu podaje się, że rząd amerykański zakomunikował: o czasowym wstrzymaniu nalotów bojowych na DRW, poczynając od południa 12 maja i że USA gotowe są wznowić bombardowania, jeśli wojska ich oraz ich marionetek napadnięte zostaną w Pld. Wietnamie.

W oświadczeniu podkreśla się, że to posunięcie amerykańskie ma na celu zamaskowanie poczyną, zmierzających do wzmożenia wojny w Wietnamie i w Azji południo-

wowschodniej, jak również do wprowadzenia w błąd światowej opinii publicznej, jeśli chodzi o rzekome „umiłowanie pokoju” przez USA.

Ten manewr USA nie jest bynajmniej czymś nowym — głosi oświadczenie. — 7 kwietnia br. prezydent USA, Johnson, zmuszony był złożyć oświadczenie w sprawie „rozkazu bez warunków wstępnych”, „pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego”. Jednakże stwierdza się dalej w oświadczeniu — wnet po tych obłudnych wypowiedziach, 16 tys. żołnierzy amerykańskich wysłanych zostało do Pld. Wietnamu. W ciągu niespełna miesiąca, liczebność amerykańskich żołnierzy w Pld. Wietnamie zwiększyła się do 50 tysięcy.

Rząd USA — zaznacza się w oświadczeniu — wysuwa beczelne żądanie, zaprzestania słusznej walki południowowietnamskiego narodu, jako warunek wstrzymania się USA od atakowania północnego Wietnamu. Ujawnia to jęszcze dobitniej zamysły Stanów Zjednoczonych, odnośnie wzmożenia i rozszerzenia wojny przeciwko DRW — głosi oświadczenie.

W oświadczeniu podkreśla się, że w istocie, po 12 maja br., amerykańskie samoloty i okręty wojenne nadal naruszały obszar powietrzny i morski DRW, prowadziły zwiad, dokonywały prowokacji i ostrzału terytorium wietnamskiego. USA i ich marionetki wzmożyły operacje przeciwko ludności Pld. Wietnamu.

Rząd DRW zdecydowanie demaskuje fałszywe oświadczenia USA o tzw. przerwanie bombardowań. Północnego Wietnamu i uważa, że manewr ten ma na celu ugotowanie USA drogi do nowych działań wojennych. (PAP)

NRD pragnie poprawy stosunków z Francją

Wiceminister spraw zagranicznych NRD, Herbert Królkowski wyraził gotowość rządu NRD do „rozwinienia i pogłębienia stosunków z Francją we wszystkich dziedzinach na bazie zasad pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach społecznych”. (PAP)

Siostry syjamskie po operacji

9 dni temu w jednym ze szpitali turyńskich dokonano pomyślnej operacji rozdzielenia „sióstr syjamskich”. Santina i Giuseppina Foglia czują się zupełnie dobrze. Właśnie widzimy je na zdjęciu.

CAF — Photofax



Apel do mieszkańców Poznania

Po raz szósty już, w dniach 21—22 maja 1965 r. gościć będziemy w naszym mieście uczestników XVIII Międzynarodowego Kolarkiego Wyścigu Pokoju Berlin—Praha—Warszawa.

Ta największa amatorska kolarska impreza świata, organizowana pod hasłami walki o pokój, cieszy się na terenie Poznania dużym zainteresowaniem całego społeczeństwa.

Praanac jak najlepiej przyjąć kolarzy reprezentujących 18 państw, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania prosi mieszkańców naszego miasta, oraz dyrekcje zakładów pracy o udekorowanie flagami w dniu 21—22 maja 1965 r. wszystkich domów i obiektów na trasie przejazdu kolarzy.

PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ
M. POZNANIA

Kolejny dzień przedwyborczych spotkań

Najbliższe zadania i perspektywy dalszego, wszechstronnego rozwoju zarówno całego kraju, jak i poszczególnych regionów, miast i gromad, aktualne problemy międzynarodowe, istotne sprawy bytowe mieszkańców miast i wsi — oto główna tematyka, bardzo licznych we wtorek (18 maja) kolejnych spotkań kandydatów na posłów i radnych z wyborcami.

Wtorkowe przedpołudnie członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa i przewodniczący OK FJN — Edward Ochab spędził w Zagłębiu Dąbrowskim. W Dąbrowie Górniczej odbyło się spotkanie z członkami Egzekutywy KM PZPR, Prezydium MRN i MK FJN.

E. Ochab odwiedził z kolei kopalnię „Gen. Zawadzki” — gdzie spotkał się z samorządem robotniczym. Po południu E. Ochab i członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — E. Gierk wzięli udział w spotkaniu z młodzieżą Śląska.

Wczoraj odbyły się też m.in. spotkania z wyborcami kandydujących do Sejmu: członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logi-Sowińskiego z działaczami robotniczymi Łodzi; zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera — Piotra Jaroszewicza, z mieszkańcami Gorlic, na Rzeszowszczyźnie; zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC PZPR — Bolesława Jaszczuka z kadrą inżyniersko-ekonomiczną Opolszczyzny. (PAP)

12 tys. ofiar cyklonu

Według nieoficjalnych doniesień ogłoszonych w Karachi, przypuszcza się, iż co najmniej 12 tysięcy osób poniosło śmierć po przejściu katastrofalnego cyklonu nad wschodnim Pakistanem. Oficjalna liczba śmiertelnych ofiar podana ubiegłej nocy przez gubernatora wschodniego Pakistanu, Abdula Khana wynosi 5.531 osób.

Jednakże później Pakistanie Stowarzyszenie Prasowe podało z Dakha, że gwałtowny cyklon, który przesunął się z prędkością 160 km na godz. wywołując olbrzymi przypływ morza, spowodował śmierć co najmniej 12 tys. ludzi.

PAP

Hutnicze święto w „Pomecie“

Pracownicy Zakładów Metalurgicznych „POMET“ obchodzili wczoraj uroczystości z okazji 14-krotnego wzrostu produkcji czarnej i kolorowej metalurgii „Dzień Hutnika“ który stanowi okazję do podsumowania uzyskanego po wyzwoleniu dorobku.

W akademii, zorganizowanej z tej okazji w poznańskiej „Operetce“, uczestniczyli m. in. przedstawiciele KW i KD PZPR, Prezydium DRN Poznań — Nowe Miasto, Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego, Politechniki, NOT-u.

Omawiając powojenny dorobek dyrektor naczelny „Pometu“ Tadeusz Sosnowski podkreślił m. in., że w 1964 r. produkowano w Polsce ponad 8,360 tys. ton stali, czyli 6-krotnie więcej, aniżeli przed wojną. Tak znaczny rozwój był możliwy przede wszystkim dzięki znacznym nakładom na

hutnictwo, które tylko w latach 1950—64 wyrażały się w 55 miliardach złotych.

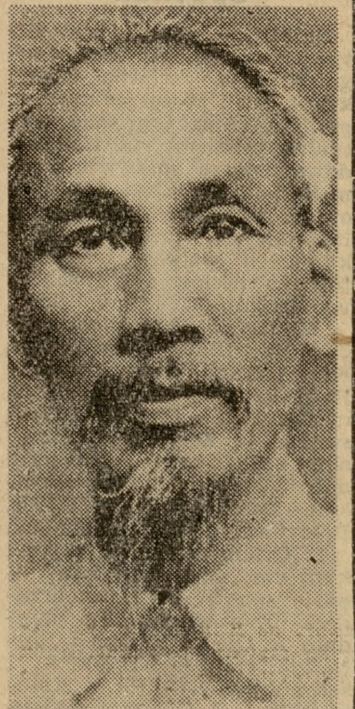
W 20-letnim dorobku mają znaczący udział pracownicy „POMETU“, gdyż zwiększyli w tym czasie 14-krotnie swoją produkcję przy 5-krotnym wzroście zatrudnienia. „POMET“ znany jest obecnie z produkcji odlewów dla przemysłu taboru kolejowego, fabryk obrabiarek i dostarcza z każdym rokiem więcej importowanych do niedawna sprzętów, które zaczyna również wysyłać za granicę.

Do innych osiągnięć „POMETU“ zaliczyć należy obniżenie ilości braków, wykonanie z nadwyżką planu akumulacji, zmniejszenie liczby wypadków przy pracy oraz systematyczna poprawa warunków pracy i socjalnych. Na zakończenie referatu dyr. Sosnowski podziękował za trud w realizacji planów produkcyjnych i życzył jej jeszcze większych osiągnięć w pracy nad dalszym rozwojem zakładów i ojczyzny.

Serdeczne gratulacje złożyli również pracownikom „Pometu“ przedstawiciele KW PZPR, Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego i NOT-u.

Podczas akademii odczytano listę 44 osób, które pracowały nieprzerwanie w tym zakładzie, lub w zawodzie, od 25 do 50 lat. (b)

Prezydent Ho Chi Minh ukończył 75 lat



19 maja prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamskiej — Ho Chi Minh, ukończył 75 lat. Imię tego, wybitnego przywódcy narodu wietnamskiego — niezłomnego bojownika przeciwko imperializmowi i kolonializmowi — otoczone jest wielkim szacunkiem sił postępowych i demokratycznych na całym świecie.

Ho Chi Minh urodził się 19 maja 1890 roku w Kim Lien (prowincja Nghe An, Wietnam środkowy).

Już od młodzieńczych lat uczestniczył w walce wyzwoleniecy narodów Indochin z niewoli kolonialnej. W grudniu 1920 roku, jako przedstawiciel mas pracujących kolonii francuskiej, Ho Chi Minh uczestniczył w historycznym zjeździe Francuskiej Partii Socjalistycznej w Tours. Na zjeździe tym powstała Komunistyczna Partia Francji, do której wstąpił też Ho Chi Minh.

W latach dwudziestych prowadził aktywną działalność rewolucyjną w Europie i Azji.

Za swą rewolucyjną działalność Ho Chi Minh był prześladowany przez władze kolonialne. W roku 1929 francuskie władze kolonialne skazały go zaocznie na śmierć.

W dwa lata później został aresztowany przez policję angielską w Hongkongu i wtrącony do więzienia. Po wyjściu z więzienia wyemigrował do Europy.

Do ojczyzny powrócił w przededniu drugiej wojny światowej, jednocześnie pod swym kierownictwem siły patriotyczne w walce o wyzwolenie narodowe kraju. W roku 1945 powstaje Demokratyczny Front Walki o Niepodległość Wietnamu (Viet Minh), którego przewodniczącym zostaje Ho Chi Minh.

Długotrwała walka o wyzwolenie z niewoli kolonialnej, uwięzieniu została w sierpniu 1945 roku zwyciężym powstaniem zbrojnym. W Hanoi powstaje rząd tymczasowy z Ho Chi Minhem na czele. Rząd proklamuje utworzenie Demokratycznej Republiki Wietnamu. W marcu 1946 r. na pierwszym sesji Zgromadzenia Narodowego Ho Chi Minh zostaje prezydentem Republiki i jej premierem. Do ostatnie stanowisko piastuje do 1955 roku. Na prezydenta zostaje ponownie wybrany w latach 1960 i 1964.

W lutym 1951 roku powstaje Wietnamska Partia Pracujących, której przewodniczącym i sekretarzem generalnym zostaje Ho Chi Minh. (PAP)

Narada z udziałem Ministra Komunikacji

Po wizycie ministrów komunikacji krajów należących do RWPG, oraz pobycie wice-ministra T. Bronowskiego na uroczystości wręczenia sztandaru przechodniego, przybędzie do Poznania minister komunikacji P. Lewiński.

Będzie on przewodniczył kolegium wyjazdowemu, które odbędzie się w naszym mieście 21 i 22 bm.

Kolegium rozpatrzy ważne dla naszego okręgu zagadnienia. W pierwszym dniu przeanalizowane zostaną techniczno-eksploatacyjne warunki poznańskiego węzła kolejowego, w drugim — możliwości zwiększenia szybkości pociągów na niektórych liniach kolejowych. (na)

Nowe metody kwalifikowania kandydatów na wyższe uczelnie

Przewiduje się, że do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie przystąpi w tym roku ponad 80 tys. młodzieży — ok. 61 tys. tegorocznych maturzystów oraz 20 tys. nie przystępujących w minionych latach. Natomiast miejsce na pierwszych latach we wszystkich wyższych uczelniach jest około 33 tysiące.

We wtorek na konferencji w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego poinformowano dziennikarzy o nowych wytycznych w sprawie zasad i trybu przyjmowania młodzieży na pierwszy rok studiów.

Szkoły wyższe, na podstawie przeprowadzonych egzaminów oraz postępowania kwalifikacyjnego, ogłaszają dwa listy: kandydatów przy-



Żołnierze Vietcongu w niewoli

Żołnierze Vietcongu, którzy trafiają w niewolę wojsk rządowych są krepowani i kneblowani. Stosowane jest także wiązanie im opasek na oczach, by nie widzieli, do jakiego obozu jenieckiego są przewożeni. Na zdjęciu: dwaj więźniowie w miejscowości Soc Trang.

Fot. — CAF



Dziś przekroczy granicę Polski

We wtorek uczestnicy XVIII Wyścigu Pokoju, już drugi w tegorocznej imprezie; tym razem nie było tradycyjnych już wizyt w patrolujących zakładach pracy. Ponieważ dopisywała pogoda, wielu kolarzy można było spotkać na ulicach Starego Smokowca i górskich ścieżkach.

Na szosach NRD i CSRS zawodnicy przejechali dotychczas 1,298 km. W Polsce oczekuje ich jeszcze potężna porcja — 1,023 km. Dziś kolarze staną do bardzo ciężkiej próby. Po raz pierwszy w Wyścigu Pokoju będą oni mieli do przejechania dwa etapy w ciągu jednego dnia, o łącznej długości 286 km.

Wśród dziennikarzy, trenerów i innych osób towarzyszących nie ma bez przerwy dyskusje o szansach poszczególnych drużyn i zawodników na ostateczne zwycięstwo. Spośród kandydatów na tegoroczny triumfator Wyścigu Pokoju najczęściej wymienia się kolarza radzieckiego, Lebediewa, Rumuna Dumitrescu, Belgów — Swertsę i Van Springela, Duńczyka Rittera, a także Polaków — Kudrę i Zielińskiego.

W klasyfikacji zespołowej, zdecydowanie faworytem wydaje się być drużyna ZSRR. Kolarze radzieccy, mimo wycofania się z wyścigu, ich asa atutowego, Pietrowa, są — jak dotąd — bezkonkurencyjni. Odniesili już cztery zwycięstwa etapowe. Najgroźniejszymi konkurentami drużyny ZSRR są zespoły: — CSRS, Polski i NRD. Coraz aktywniej jadą także Rumuni. Znajdujący się na 5 miejscu Belgowie, raczej nie liczą na sukces zespołowy.

Polska drużyna, która już na IX etapie zaczęła atakować, nadal się kuje się do generalnego natarcia. Zdaniem trenera Wandora — losy wyścigu powinny rozstrzygnąć się do Poznania, na dwa etapy przed zakończeniem imprezy. Najsilniejszy atak polskiej drużyny ma nastąpić właśnie w środę, na trasie do Bielska, a potem do Krakowa.

BELG, VAN SPRINGEL WYCOFANY Z WYŚCIGU

Liczba uczestników XVIII Wyścigu Pokoju zmniejszy się do 92. We wtorek wieczorem trener drużyny belgijskiej, Acou, zdecydował, że jeden z najlepszych jego zawodników, Van Springel, nie pojedzie dalej.

Kolarz belgijski miał zapalenie okostnej. Musiano usunąć mu ząb. Ponieważ wdały się komplikacje, trener, nie chcąc narażać zdrowia młodego sportowca, postanowił go wycofać.

Drużyna belgijska będzie więc jechała już tylko we czwórkę.

Dzień automatyki na Politechnice

Politechnika Poznańska obchodziła wczoraj swój — nieoficjalny na razie — dzień automatyki.

Dzięki staraniom młodej kadry specjalistów Wydziału Elektrycznego, dzięki pomocy naszych władz partyjnych i miejskich, otwarto na tej uczelni Laboratorium Zakładu Podstaw Automatyki. Zakład ten powołano do życia w marcu ubiegłego roku. Obecnie skupia on 17 naukowców, pracujących pod kierunkiem doc. dr. inż. T. Puchałki w pięciu zespołach.

Dzięki powstaniu laboratorium Politechnika zdobyła prawo ubiegania się o zatwierdzenie swej nowej specjalności — automatyki, co w przyszłości daje jej szansę zorganizowania samodzielnego wydziału. Nowo powstałe laboratorium gwarantuje też naszym ośrodkowi możliwość ubiegania się o to, by zainicjować połączenie wysoko u nas stojącej myśli teoretycznej z nieodzowną dla rozwoju techniki — praktyką. Sukcesów w tej dziedzinie życzył swym pracownikom rektor uczelni — prof. dr Z. Jasicki.

Uczestniczący w uroczystości przewodniczący Prezydium RN Poznania J. Kusiak w serdecznych słowach podziękował naukowcom Politechniki za to, że właściwie zrozumieli potrzeby gospodarcze naszego regionu. Zwrócił m. in. uwagę, że Poznań znajduje się w szczególnej sytuacji,

charakteryzującej się wyczerpywaniem rezerw siły roboczej. Dalsza intensyfikacja przemysłu na naszym terenie wymaga więc zwiększenia wydajności produkcji, bez zwiększania zatrudnienia, w czym pomocne być może wykorzystanie osiągnięć automatyki.

Kadra naukowa Politechniki wychodzi tym zamierzeniem gospodarczym naprzeciw. Świadczą o tym ożywione już dzisiaj kontakty Zakładu Podstaw Automatyki z przemysłem — a więc przede wszystkim z zakładami HCP, „Teletra“, „Tonsil“, a także nawiązywana obecnie współpraca z Zakładami Automatyki Przemysłowej w Ostrowie.

(wch)

Komunikat w sprawie Władysława Tykocińskiego

W dniu 16 bm. Władysław Tykociński dotychczasowy szef polskiej misji w Berlinie zachodnim, dokonał aktu zdrady państwa i opuszczając powierzoną mu placówkę oddał się do dyspozycji władz amerykańskich.

Następnie w asyście szefa protokołu misji wojskowej USA w zachodnim Berlinie Mechana oraz licznych żandarmerii USA i policji zachodniobermberskiej Tykociński, który zdradzał objawy utraty równowagi nerwowej przybył do swego mieszkania. Usiłował on wyrzucić na swą żonę presję, by wspólnie z 17 miesięcznym dzieckiem udała się wraz z nim do NRF. Żona odmówiła kategorycznie. Jej mieszkanie w ciągu całego dnia i nocy było blokowane przez wojskowe władze amerykańskie i zachodniobermberską policję celem wywarcia dalszej presji. Wobec godnej i stanowczej postawy Stanisławy Tykocińskiej ta nowa próba prowokacji nie powiodła się. St. Tykocińska wraz z dzieckiem opuściła Berlin zachodni i znajduje się w drodze do kraju. Otoczona jest opieką i pomocą władz polskich.

Rząd PRL zaprotestował w sposób stanowczy wobec kompetentnych czynników amerykańskich przeciw postawie zajętej przez władze USA w Berlinie zachodnim w związku z cynem dokonanym przez Tykocińskiego. Jak dowiadujemy się PAP — strona polska zamierza podjąć dalsze kroki u rządu Stanów Zjednoczonych w tej sprawie. (PAP)

Goście z UNICEF w Poznaniu

Na zaproszenie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komitetu Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski przy Zarządzie Głównym TPD — bawia w Polsce kierownicy sekcji upośledzeń umysłowych w Międzynarodowej Unii Opieki nad Dzieckiem (UNICEF) w Genewie pp. dr Gunnor Dywbad i Rozemary Dywbad. Celem ich wizyty jest zapoznanie się z formami opieki i wychowania dzieci umysłowo upośledzonych w naszym kraju.

W dniu dzisiejszym goście przyjeżdżają do Poznania. Towarzyszy im przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia doc. dr Ignacy Wald oraz przewodnicząca Komitetu Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski w Warszawie Ewa Gorlicka. W czasie trzydniowego pobytu gości w Poznaniu przewiduje się zwiedzenie placówek wychowawczych poznańskiego Koła Pomocy, zakładów specjalnych oraz spółdzielni inwalidzkich. (az)

Dialog przedwyborczy trwa

Dokończenie ze str. 1

Kraśko, sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR w Zakładach Cegielskiego Władysław Szymczak i inżynier z Wierpawy Barbara Gruszkiewicz. W spotkaniu brał również udział kandydat do Rady Narodowej Poznania przewodniczący Prezydium RN Jerzy Kusiak oraz kandydaci do Wojewódzkiej, Miejskiej i dzielnicowych rad narodowych — działacze związków zawodowych.

Po krótkim zagajeniu przez przewodniczącego WKZZ Zdzisława Ceglowskiego — kandydata na posła — głos zabrał Jerzy Kusiak, który w imieniu Komitetu Frontu Jedności Narodu zarekomendował zebrałym poznańskim kandydatom na posłów do Sejmu PRL, po czym zasygnalizował najważniejsze problemy ekonomiczne i społeczne Poznania, wymagające rozwiązania w następnej kadencji Sejmu i rad narodowych. Wskazał na kierunki rozwoju przemysłu w aspekcie poszerzenia jego bazy surowcowej, dalszej mechanizacji procesów produkcyjnych, wymiany parku maszynowego. Mówił też o konieczności prawidłowego profilowania szkół zawodowych w świetle potrzeb przemysłu, o konieczności dalszej aktywizacji zawodowej kobiet, tworzeniu odpowiednich warunków socjalnych sprzyjających tej aktywizacji, usprawnieniu komunikacji oraz sieci usług.

W szerokiej dyskusji zebrani poruszyli szereg problemów nurtujących poszczególne środowiska. Na niektóre pytania dotyczące rozwoju Poznania odpowiedział Jerzy Kusiak.

Na zakończenie spotkania zabrał głos Wincenty Kraśko, który skoncentrował się w swym przemówieniu na ukazaniu roli i miejsca związków zawodowych w procesie rozwoju kultury polskiej. Mówił o czynnym, a nie tylko biernym uczestniczeniu klasy robotniczej w tworzeniu kształtu naszej kultury, w pogłębianiu

Nadal trwają walki w Santo Domingo

W północnych dzielnicach Santo Domingo trwały we wtorek zaciekle walki między patriotami dominikańskimi i wojskami junty generała Imberta. Konstytucjonalistki pułkownika Caamano już czwarty dzień pomyślnie odpierali ataki żołnierzy junty, używających czołgów.

W ciągu wtorku krążyły w Santo Domingo pogłoski o możliwości utworzenia nowego rządu dominikańskiego, na czele którego miałyby stanąć były minister rolnictwa w rządzie prezydenta Boscha, Guzman.

We wtorek wieczorem korespondent Agencji Reutera w Santo Domingo utrzymywał, iż istnieje słaba nadzieja na powołanie takiego nowego rządu. Przeciwno kandydaturze Guzmána wypowiedział się przywódca prawicowej junty, gen. Imbert.

W drugim co do wielkości mieście Dominikany — Santiago de Caballeros wybuchł strajk powszechny.

Uczestnicy strajku zażądali niezwłocznego wycofania wojsk amerykańskich z kraju.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Jędrzejek.

Telefony

Wczoraj zdarzyły się dwa wypadki uliczne:

● w czasie przechodzenia jezdni przy Placu Wolności została potrącona przez samochód 68-letnia J. D.;

● również potrącony przez samochód został przy ul. Dzierżyńskiego 4-letni T. M.

Kobieta i dziecko — przewiezione zostały do szpitala.

● W szpitalu znalazł się również B. A., który podzielił sobie żyły. (t)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Za mało współdziałania

Przestępczość nieletnich nie wykazuje w Wielkopolsce wyraźniejszych tendencji zniżkowych. Fakt ten, jak również wzrost liczby dzieci moralnie zagrożonych (w naszym województwie ponad 7000 znajduje się pod opieką i kontrolą sądów) wymaga przede wszystkim rozwinięcia właściwej działalności profilaktycznej.

Cheśmy tu zwrócić uwagę tylko na dwa problemy związane z zapobieganiem przestępczości młodzieży. Sprawa pierwsza to konieczność jak najszybszego udziału aktywności społecznej w przedsięwzięciach profilaktycznych. Pilna potrzeba ich skoordynowania stanowi natomiast drugi ważki i pilny problem.

Jak wykazały kilkulatnie doświadczenia, społeczni aktywiści mogą odegrać bardzo ważną rolę w resocjalizacji nieletnich przestępców lub młodzieży moralnie zaniebawanej. Dowodem są wyniki pracy społecznych kuratorów i inspektorów. Tych ostatnich mamy obecnie w Wielkopolsce ponad 300 (sprawiają opiekę nad 1500 nieletnimi). Są oni w pełni doceniani przez sądy dla nieletnich, czego, nie stety, nie można powiedzieć o wszystkich sądach opiekuńczych.

Niektóre z tych ostatnich (w Kościele, Jarocinie, Rawiczu, Turku) w ogóle nie powołały społecznych inspektorów, inne natomiast w nikłym stopniu korzystają ze społecznej pomocy. Np. w Sądzie Powiatowym w Ostrowie inspektorzy (a jest ich dziesięciu) sprawują opiekę zaledwie nad dwoma małoletnimi. Podobna sytuacja panuje w Gnieźnie i Chodzieży. Wynik? Stosowanie z reguły tradycyjnej formy ograniczania władzy rodzicielskiej przez zobowiązanie rodziców do składania sądowi sprawozdań na temat wychowywania dzieci. Jest chyba oczywiste, że poddanie tej dziedzinie kontroli społecznego inspektora stanowi znacznie skuteczniejszy środek.

Szerokie pole do działania na polu profilaktyki mają społeczni aktywiści nie tylko u boku sądów opiekuńczych. Oto w Łodzi i we Wrocławiu działają już przy szkołach podstawowych komisje społeczno wychowawcze, zajmujące się szeroko pojętą profilaktyką i rozpatrywaniem spraw o drobne kradzieże. Poznańskie władze oświatowe zamierzają pójść tą samą drogą.

Komisje społeczno wychowawcze przede wszystkim będą musiały dążyć do wyeliminowania szkodliwej praktyki, polegającej na szybkiej rezygnacji z wychowywania trudnych dzieci. Zdarzająca się jeszcze zbyt często* taka rezygnacja, której następstwem jest skierowanie z listy uczniów, powoduje bowiem, że dziecko zostaje wyrwane ze sfery wpływu szkoły i organizacji młodzieżowej, co niejednokrotnie pogłębia proces demoralizacji.

Prawdę mówiąc, nie tylko brak udanych poczynań koordynacyjnych, lecz — co gorsze — źle układa się normowana praca współpracy poszczególnych instytucji, zajmujących się sprawami dzieci i młodzieży. Oto przykład. Istnieje przepis (art. 572 § 2 KPC) głoszący, że każdy, komu znany jest fakt, uzasadniający wszczęcie z urzędu postępowania np. o pozbawienie władzy rodzicielskiej, ma obowiązkiem zawiadomienia o tym sądu opiekuńczego. Obowiązek ten szczególnie ciąży na instytucjach i organizacjach, zajmujących się wychowywaniem młodzieży. Tymczasem do wielu sądów zawiadomienia o krytycznej sytuacji dzieci częściej nadsyłane są przez osoby prywatne niż np. przez placówki oświatowe.

Niemal regułą jest, że poszczególnie instytucje i organizacje działają w pojedynkę i stąd też pewne problemy przestępczości uchodzą ich uwagi, podczas gdy inne znajdują zbyt wielu wykonawców. Nie jest to zresztą jedyny argument, przemawiający za koordynacją. Przytoczymy jeszcze dwa:

* sprawami wychowania dzieci i młodzieży zajmuje się wiele

instytucji, urzędów i organizacji poczynając od TPD — skończywszy na milicji i sądzie dla nieletnich;

• przestępczość nieletnich jest problemem złożonym, którego rozwiązywanie wymaga wielu różnorodnych przedsięwzięć. I to na szeroka skalę, w sposób konsekwentny i pozbawiony cech akcyjności.

Czego od instytucji, czy ciąża kolegią, które podejmie się roli koordynatora w zakresie zwalczania przestępczości nieletnich należałoby więc oczekiwać? Przede wszystkim położenia nacisku na profilaktykę. W tej zaś dziedzinie niezbędne jest opracowanie bardzo konkretnego i długofalowego planu działania. Dodajmy również — bardzo realnego i uwzględniającego hierarchię potrzeb. Czas bowiem położyć kres improwizacji i słomianym akcjom, których obecnie mamy zatrzęsienie.

Naturalnie koordynacja w omawianej dziedzinie nie oznacza i nie może oznaczać jakiegos ujednolicenia metod i form wychowawczego oddziaływania. Doprowadziłoby to do przyjęcia sztywnych schematów, zaprzestania twórczych poszukiwań i eksperymentów (pod tym względem spore osiągnięcia mają już wielkopolscy ZMS-owcy). Chodzi o coś innego. O przemysłowe i wspólne rozwiązywanie najistotniejszych problemów.

MICHAŁ ŁUCZAK

* Liczne przykłady na ten temat przytaczano w dyskusji, która odbyła się w marcu br., a dotyczyła działalności sądów opiekuńczych i sądów dla nieletnich.

Ciekawe wydawnictwo

Wielkopolski rocznik statystyczny

Ostatnio ukazała się na półkach księgarskich nowa pozycja wydawnicza: „Rocznik statystyczny Poznania i województwa poznańskiego 1963/64”. Jest to pierwsza tego rodzaju publikacja, dotycząca łącznie Poznania i województwa; dotychczasowe wydawnictwa sporządzano zwykle oddzielnie. Zalecia rocznika jest jego redakcja i układ. Zastosowano podział tematyczny i sposób zestawiania danych liczbowych ten sam co w rocznikach GUS, oczywiście na ile to było możliwe i celowe dla publikacji regionalnych. Szkoda, że większość liczb odnosi się do roku 1962, a rządziej występują dane dotyczące 1963 r. Niektóre zjawiska natomiast pokazano w przekroju wieloletnim, co pozwala na obserwowanie dynamiki ich rozwoju.

Rocznik składa się z 260 tablic, wielu map i wykresów. W dziale I zawarto dane geograficzne i meteorologiczne, a dziale II poświęcono ludności. Wynika z niego np., że stan mieszkańców Wielkopolski sięgał w 1962 roku — 2 mln. 488 tys. osób, z czego na miasta przypadało 47,2 proc. Poznań liczył wówczas 422,7 tys. Największą gęstość zaludnienia notowano w powiatach poznańskim i rawickim — powyżej 95 osób na 1 km. W województwie mężczyźni stanowili 48, a w Poznaniu 47 procent — ogółu mieszkańców.

* Wydawca: Urząd Statystyczny dla Poznania i województwa poznańskiego; nakład 1040 egz., s. 616, zł 25.

Konfrontacja bez konfrontujących

Na marginesie festiwalu kaliskiego

Festiwal trochę stracił już ze swego uroku. Jest ich dużo. Nie budzą już takiego jak dawniej zainteresowania ludzi teatru, kierowników artystycznych, reżyserów, krytyków i dziennikarzy. Zdobyli sobie jednak publiczność, okazali się bardzo skuteczną formą propagowania teatru na zewnątrz, są nadal jakimś bodźcem do rozwijania ambicji reżyserskich i aktorskich, ale zdają się być już mniej funkcjonalne, nie tak bardzo potrzebne już samemu teatrowi. Czego mi brakowało w Kaliszu — to właśnie tego nastroju gieldy aktorskiej, konfrontacji, zainteresowania dyrektorów różnych teatrów wszystkimi spektaklami festiwalu. Tu wszystko powierzchnie zostało tylko ocenione jury. Ono to, z bardzo nielicznym gronem recenzentów i zespołem teatru gospodarzy, spotkać, było tylko świadkiem całego festiwalu.

Jaki był ten festiwal? Oczywiście, najłatwiej odpowiedzieć na to pytanie przez porównanie z poprzednim. Był nieco inny. Na tamtym dominowały wielkie inscenizacje, reżyserowie, scenografowie. Byli „bomby” — warszawskie „Wesele”, poznańskie „Nieboska komedia”, łódzki Montherlant. W zeszłym roku pokazano też kilka ciekawych, choć nie zawsze dojrzalych dramatopisarsko i aktorsko spektakli nieznanych sztuk współczesnych. Różnice

w poziomie artystycznym poszczególnych teatrów były ogromne.

Obecnie zmienił się trochę jakby sam model teatru. Na plan pierwszy wyszli aktorzy — spektakle kameralne, aktorские. Poziom teatrów festiwalowych bardziej się wyrównał. Ogromna większość przed stawień stała na dobrym, rzetelnym poziomie artystycznym. Przeważały spektakle nieryzykowne, sprawdzone, już przed publicznością. Zmalała też liczba teatrów i spektakli zaproszonych na festiwal (z 11 scen do 9 i z 22 spektakli do 16). W swoim obecnym kształcie festiwal stał się imprezą jakby nie tyle nowatorską, preferującą śmiałość widzenia i odwagę inscenizatorów, co dzień powszedni teatrów, ich prawdziwe, nieodświeżone oblicze. I w tym też duchu trzeba dziś na niego spojrzeć.

Na V Kaliskich Spotkaniach Teatralnych przeważała klasa. Narzucił to niejako jubileuszowy charakter festiwalu przebiegającego w tym roku pod znakiem 200-lecia Teatru Narodowego i 165-lecia istnienia sceny kaliskiej. Wśród 15 przedstawień konkursowych znalazło się tylko 5 sztuk współczesnych, w tym 3 polskie: adaptacja sceniczna Karola Obidniaka „Pamiętnika matki” Marcjanny Fornalskiej, „Tor” Jana Gawlika i „Zejście do piekieł” Ireneusza Iredyńskiego przy czym te dwie ostatnie nie wyróżniały się niczym szczególnym, ani w sensie dramatopisarskim, ani w scenicznej realizacji. Z klasyki polskiej dwukrotnie był Słowacki („Horsztyński”, „Izabela”), pokazano Norwida, Żeromskiego, starego Dmucha. Dramaturgie zachodnioeuropejskiej reprezentowała na festiwalu bardzo interesująca sztuka Samuela Becketta „Radosne dni” i chociaż spektakl ten na przeniesieniu z malej salki prób teatru łódzkiego na dużą scenę kaliską wiele stracił — pozostał on jednak wydarzeniem dużego formatu, przynajmniej w sensie repertuarowym. Publiczność kaliska miała też okazję zobaczyć starą i prawdę powiedziawszy nie najlepszą sztukę J. P. Sartre’a „Ladacz-nica z zasadami” (teatr gnieźnieński), dramat psychologiczny z ostatnich dni wojny Remarque’a „Ostatnia stacja” — świetnie zaprezentowany aktorsko i reżysersko przez łódzki teatr im. Jaracza, no i rozmańskich „Dziecinnych kochanków” Crommelynka — najciekawszy bodajże, obok „Ostatniej stacji” spektakl festiwalu.

Repertuar był więc nawet dość różnorodny, ale przeważały w nim pozycje znane już, często grane. W tej sytuacji największe zainteresowanie wzbudziły właśnie te rzadko grane lub zgola prapremiery: Crommelynck, Beckett, Remarque, pamiętnik Fornalskiej. I one też były w moim pojęciu największą ozdobą tego gorącego festiwalu, chociaż do listy udanych spektakli trzeba jeszcze dorzucić kilka. Rzetelnie aktorsko zagraną „Przebiegłość” z teatru kieleckiego, ślicznie zrobiony spektakl muzyczny śpiewogry Dmuchańskiego, błahe, ale uroczyste „Szkoda wąsów” Teatru Dramatycznego z Warszawy i stylowe, interesujące reżysero przedstawienie norwiderskiego „Aktora” z teatru lubelskiego.

„Horsztyński”, niestety, zawodził trochę w Kaliszu. To nie był ten sam spektakl co w Poznaniu. Wiele scen zabrzmiło w nim jakoś inaczej, sztucznie, niedobrze. Wielka szkoda, bo jest to przecież w gruncie rzeczy bardzo udane przedstawienie. Teatr kaliski i gnieźnieński wypadły na festiwalu dość różnie. Scena kaliska odniosła rzetelny sukces swym „Pamiętnikiem matki”. Alina Obidniak dowioda nim, że nawet teatr nieduży, nawet nie wojewódzki stać na wielkie ambicje i że może on swą polityką repertuarową zwrócić na siebie uwagę i być na poważnym festiwalu na grodzony. Teatr gnieźnieński nie pokazał się natomiast zbyt imponująco. Dał dwa spektakle, z którymi jeździ normalnie w obłaz, a więc obarczone grzechem zbyt-niej dosłowności, jednoznaczności w kreśleniu postaw, scen i charakterów. A na festiwalu tego właśnie bardzo się przecież nie lubi.

Czy w sumie, generalnie rzecz biorąc, festiwal kaliski był udany? Wydaje mi się, że tak. Chociaż z pewnymi zastrzeżeniami. Do dyskusji programowo-organizacyjnej o festiwalu chciałbym właściwie tylko dorzucić dwie nienowe zresztą propozycje. Pierwszą, czy nie warto by zastanowić się ponownie nad ideą zapraszania do Kalisza nie tyle samych teatrów co konkretnych spektakli i drugą — czy nie należałoby jednak urządzić festiwalu nie corocznie, ale tylko w okresach przewidywanych zmian w zespołach aktorskich, wtedy gdy dyrektorzy ruszają na rekonesans w poszukiwaniu aktorów. Bo do tego przecież sprowadza się sama nadzwyczajna idea festiwalu — idea gieldy, pomysłów inscenizacyjnych i wymiany aktorów. Bez niej mogą spotkania prze kształcić się tylko w przegląd spektakli dla kaliszian i dla paru rzadko podróżujących po kraju recenzentów.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

LoKale

Dla studentki pogodnego usposobienia potrzebny jest pokój przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48892m.

Przyjmę na pokój 2 panienki. Poznań - Junikowo, Nowosolska 11. 48234m. Pokój z kuchnią, łazienką, c. o., Grunwaldzka 19 dla 48892m. Zamienię na kawalerkę z c. o. — Grunwaldzka, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48892m.

Panią poszukuje samotnego pokoju — wynajmę mieszkanie na 2 lata, zapłać z góry, mogą być periferie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48235m.

Małżeństwo, członkowie spółdzielni — wynajmę mieszkanie na 2 lata, zapłać z góry, mogą być periferie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48235m.

Dnia 16 maja 1965 r. zginął śmiercią tragiczną w ósmym wiośnie życia uczeń Szkoły Podstawowej nr 43 w Poznaniu

MIROSLAW BUDYCH

W Zmarłym Szkoła traci wzorowego ucznia, a uczniowie serdecznego koleżę. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Komitet Rodzicielski, Kierownictwo Szkoły, Grono Nauczycielskie i uczniowie 49376g

Dnia 17 maja 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 83, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, prapradziadek, brat, stryj i wujek, sp.

Michał Wolnowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona RODZINA 49326g

Dnia 17 maja 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długiej chorobie, mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, szwagier, teść i dziadek w 78 roku życia, sp.

dr med. Władysław Sobiecki mjr rezerwy W.P., były powstaniec wielkopolski, który poświęcił 50 lat pracy jako sumienny lekarz w służbie bliźniemu, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 15 na cmentarzu we Wronkach. Wyjście z domu żałoby Wronki, ul. Poznańska 51. W głębokim smutku pogrążeni ZONA, CORKI, SZWAGIERKA, ZIECIOWIE I WNUKI 49306g

Wronki, Poznań, Chodzież.

Dnia 18 maja 1965 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

Antoni Mańczak

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona ZONA z RODZINĄ 49382g

Dnia 11 maja 1965 r. zmarł nagle w Afryce Płd. najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, kuzyn i wujek, sp.

Stanisław Kaczmarek

Msza św. odprawiona będzie w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 19 w kościele Najśw. Zbawiciela, Fredry 11.

O bolesnej stracie zawiadamia w imieniu żony Marii z domu Frankowskiej I-voto Cylikowska

SIOSTRA 49252g

Cape-Town, South Africa — P. O. Box 4092.

Dnia 17 maja 1965 r. zasnął w Bogu, kończąc swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, troskliwy i kochany tatuś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47, sp.

inż. Kazimierz Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 maja br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej.

W głębokim smutku pogrążona ZONA z DZIEĆMI i RODZINĄ 49326g

Poznań, ul. Marcelesińska 85 d.



CHCESZ WYGRAC
dodatkowo jedną z 126 NAGRÓD
graj
W „KOZIOŁKI”!
K3594

Dnia 15 maja 1965 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

Marian Grzybowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 maja 1965 r. o godz. 16 na Dębce przy ul. Bluszczonej.

PRACOWNICY — RADA SPÓŁDZIELNI ZARZĄD 49382g

Spółdzielni Pracy „Krawiec” w Poznaniu M3636

Dnia 15 maja 1965 r. odszedł od nas niespodziewanie

Stefan Jerzyński

wieloletni, obowiązkowy, sumienny i koleżeński towarzysz pracy oraz przewodniczący Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 maja 1965 r. o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Robotnicza, Rada Zakładowa, P. O. P. i Współpracownicy 49382g

Pozn. Zakł. Oku i Instalacji Budowlanych w Poznaniu. M3607

Dnia 17 maja 1965 r. zmarła

Bronisława Grzegorska

nauczycielka zawodu, członek Sp. Pr. „Oświata”

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 maja br. o godzinie 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczonej.

Zegnamy miłą koleżankę, wzorowego i cenionego pedagoga. Rodzinie składamy WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA. DYREKCJA i PRACOWNICY 49382g

Wojewódzkiego Zakładu Szkolenia Sp. Pr. „Oświata” M3637

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 Public. międzynarod.; 9.15 Kl. I i II; 9.20 Dłonoślaskie mel. ludowe; 10. „Lekarz przypomina”; 10.15 Muz. operowa; 11. „Lata doświadczeń” fragm. szkicu I. Sławińskiego; 11.20 „Wieża tańcy i śpiewa”; 11.40 Mel. rozrywk.; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.15 Kl. I i II; 13.20 Konc. symf.; 14. „W rodzinie” — fragm. opow.; 14.20 Mel. z filmu „Zadzwonił do mojej żony”; 14.30 Rozmaitości muzyczne; 15.10 Postęp w gospodarstwie domowym; 15.35 Co nam przynosi miesiąc — „Śpiewamy i tańczymy”; 16. Konc. żytych; 16.35 „U progu roku 2000”; 17.15 „W Sejmie i o Sejmie”; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 Konc. dnia; 19. Kurs jęz. franc.; 19.15 „Świat w zwierciadle nauki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Śpiewa „Mazowsze”; 21.05 Konc. Chopinowski; 21.45 Kwadrans dla poważnych; 22.30 Studio Piosenki; 23.18 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Mel. rozrywk.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.05 Na różnych instrumentach; 10.30 Z życia ZSRR; 12.45 „Szlakiem zwycięstwa”; 14. Grająca szafa; 14.30 Mówi technika; 14.45 „Biekitna szafeta”; 15. „Z dzieł opery”; 15.30 „Tajemnice przyrody”; 17.15 „Dora koło Buchenwaldu”; 17.35 „Poznajmy się bliżej”; 17.40 Stare melodie — nowe opracowania; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Słuch. „Koncert”; 21.27 Oficjalne wyniki XI etapu WP w Krakowie; 21.40 Aud. w związku z 10-leciem śmierci T. Sygietyńskiego; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 22.40 Muzyka tan.; 23.20 „Horyzonty muzyki”.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 22, 23.50.

Transmisje X etapu W. P.: godz. 10, 11, 11.30, 12.15, 12.30 i XI etapu: godz. 16.15, 17, 17.30, 18, 18.20. TELEWIZJA: 9.35 Chemia dla kl. IX; 10.25 „Skok o świecie” — film fab. prod. radz.; 12.50 Spraw. z X etapu XVIII W. P. na trasie 182 km (Tatrzańska Lomnica — Bielsko — Biala); 16.30 „Wyprawy Telewizyjne Przyjaciół”; 16.55 Wiadomości; 17. „Z drugiej strony szklanego ekranu” — skrzynka informacyjna ZURT; 17.15 „Temat z wariacjami”; 17.40 Tygodnik Wiejski; 18.05 Spraw. z XI etapu XVIII W. P. na trasie 188 km (Bielsko — Biala — Kraków); 19.30 Dziennik i dobranoc; 20.15 „Światowid” (W-wa); 20.35 „Honor rodzinny Nacarro” — film TV prod. USA; 21.25 Wszelchnia TV; 21.50 Dziennik; 22.10 — 20 lekcja jęz. rosyjskiego; 22.25 Reportaż filmowy i wyniki oficjalne Wyścigu Pokoju.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Bank Ludowy szuka przestrzeni

Klientów coraz więcej

Różne istniejące formy oszczędzania. Obok Powszechnej Kasy Oszczędności prowadzi je Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa Banku Ludowego. Oddział poznański, który założono z górą 100 lat temu (w 1861 r.) w okresie zaboru pruskiego, jako próbę obrony interesów polskich przed niemiecką ekspansją, obejmuje dzisiaj swoim zasięgiem Poznań i część powiatu poznańskiego. W zasadzie założeniem SOP-u jest działalność wśród rolników w tych rejonach, gdzie nie ma agend PKO.

Jednym z najpoważniejszych osiągnięć Banku Ludowego w ostatnim okresie, jest wprowadzenie tzw. obrotu bezgotówkowego. Chodzi tutaj o ułatwienie spraw związanych ze sprzedażą i kupnem różnych artykułów w punktach GS. Według informacji dyrektora poznańskiego Banku Ludowego, mgr. W. Zorgiera, już pierwsze tego rodzaju operacje wykazały, że klienci GS-ów zyskują bardzo wiele czasu, nie muszą biegać z pieniędzmi od kasy do kasy. Operacje bezgotówkowe stają się więc coraz bardziej popularne.

Wizyta holenderskich esperantystów

W czwartek i piątek (20 oraz 21 bm.) gościć będzie w Poznaniu para znanych esperantystów holenderskich, małżeństwo Kerwers. W związku z ich pobytem Polski Związek Esperantystów urządził dwa spotkania z gośćmi.

Pierwsze spotkanie odbędzie się w czwartek o godz. 19.30 w Klubie Kolarzy, ul. Marchlewskiego. Tytuł prelekcji w j. esperanto brzmi: „Rozwój ruchu esperanckiego w Holandii”. Następnego dnia, w piątek, 21 bm., o godz. 19.30 goście z Holandii spotkają się z miłośnikami esperanta w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39. Tutaj zostanie wygłoszona prelekcja pt. „Wieczna walka Holandii z wodą”.

Obie prelekcje będą tłumaczone na j. polski, a ponadto ilustrowane filmami. (c)

TEATR

Najdzielniejszy

Przywykliśmy już ambicji i bezkompromisowości tego teatru cenić bardzo wysoko. Tylko w oparciu o nie można przecież robić dziś dobry teatr. W chwili, gdy sceny dla dorosłych zmieniają swój model i idą na koniecznie zresztą kompromisy, właśnie teatr dla dzieci forsuje drogę niewyeksplorowaną przez tamte; stawia na nowoczesną plastykę, muzykę, na eksperymenty w inscenizacji. Robi to po trosze nawet nie licząc się ze swym odbiorcą, z nadmiernej wiary w niego. Właśnie on może sobie jednak na to pozwolić. Jego widz nie będzie goził mu boikotem, nie będzie protestował. Jeśli nawet wszystkiego nie zrozumie, musi się go do myślenia, uważyli na teatr, plastykę — na sztukę.

Bardzo podobają mi się najnowszy prapremiowy spektakl „Marcinka”, jego scenografia, muzyka, reżyseria. Cafe to przedstawienie, chociaż jego forma operowa nie ułatwia młodemu odbiorcy śledzenia fabuły, chociaż niekiedy brakowało mu wyrazistości akcji, konkretnego zdarzenia dramatycznych. Ten spektakl nadaje plastyka i muzyka: plastyka — nowoczesna, zwięzła bogata w pomysły inscenizacyjne, muzyka — prosta i ludowa, nieefekciarska i wcale nie uduchowiona. Wydaje mi się, że w tym nowym dla siebie i także ambitym rodzaju teatralnym „Marcinek” i tym razem odniósł rzetelny sukces artystyczny. Pozostała scena wiodąca w Poznaniu w sprawach plastyki i inscenizacji. Dał jednemu z najciekawszych spektakli poznańskich okazję do pokazania założeń scenograficznych konsekwentnie wyrażających z jego malarstwa sztalucowego, a przy tym tak odświeżającego innych na tle naszej dekoracji teatralnej w ogóle.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” w Poznaniu „Najdzielniejszy” — opera dla dzieci K. Pendereckiego i M. Stachowskiego wg libretta E. Szelburg-Zarembiny w scenografii J. Berdyszaka i reżyserii W. Wiercokiewicz. Prapremiera 15 maja 1965.

Dosłownie z każdym dniem rośnie też liczba klientów Banku. Niestety, nie powiększają się lokale, w których pracuje ponad 30 urzędników. A przecież trzeba również wykroić dość dużo miejsca dla samych klientów. Tzw. sala operacyjna, to właściwie wiek sześć pokoi, w którym stoi kilkanaście biur. Niewiele po zostaje przestrzeni dla licznych klientów.

Jest już lokalizacja pod nowy budynek dla Banku, ale budowa nastąpi dopiero gdzieś około 1970 r. Do tego czasu SOP chciałby zaadaptować barak mieszczący się przy ul. Przemysłowej, który doskonale nadawałby się właśnie na salę operacyjną. Da się to uczynić z chwilą, gdy Wydział Architektury i Urbanistyki Prezydium RN Poznania wyrazi zgodę na przebudowę. (st)

Dowody osobiste dla najmłodszych wyborców

W minioną niedzielę w Domu Kultury MO odbyła się uroczystość wręczenia dowodów osobistych 18-latkom Poznania. Zorganizowała ją Komenda Miejska MO oraz Zarząd Wojewódzki ZMS. Najmłodszym obywatelom PRL żyjącym z tej okazji złożyli: naczelnik Wydziału Ogólnego Komendy Miejskiej MO — kpt. H. Śmiełek i wiceprzewodniczący ZW ZMS — J. Nemoudry. W imieniu 18-latków podziękował K. Okleja, uczeń Liceum Ogólnokształcącego nr 1.

Oprócz wręczenia dowodów odbył się konkurs tematycznie związany ze znajomością przepisów ruchu drogowego oraz zasad ordynacji wyborczej. W konkursie zwyciężyła J. Olaszak z Liceum Ogólnokształcącego nr 2.

W części artystycznej udział wzięli: amatorski zespół muzyczny komsomolców z kombinatu włókienniczego w Le-

„Poznajmy zabytki sztuki polskiej”

W dniach Opieki nad Zabytkami Pałac Kultury i Miejski konserwator zabytków zorganizował konkurs pod nazwą „Poznajmy zabytki sztuki polskiej”. Uczestnictwo w tym konkursie polega na obejrzeniu serii filmów z dziedziny historii sztuki i udzieleniu pisemnych odpowiedzi konkursowych. Wśród uczestników konkursu, którzy udzielili poprawnych odpowiedzi rozlosowane zostaną nagrody. Seanse odbywają się w każdą środę w godz. 17—18 dla młodzieży i od 18 do 19 dla dorosłych.

Kino oświatowe „Wiedza” w Pałacu Kultury zaprasza również na cykl filmów „Polska wczoraj, dziś i jutro”. Seanse odbywają się w każdy wtorek i piątek w godz. 16—17. (o)

MAJ 19	Piotra, Celestyna
środa	Słońce: 3.51—19.48

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Horsztyński”; NOWY — g. 19.30 „Matura raz jeszcze”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16 „Najdzielniejszy” (opera dla dzieci).

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wioski i miłość” (wioski, 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Ptaki” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Głos na prokuratora” (pol., 16 l.); CZERNASTKA — nieczynny; GONG — g. 10, 12 i 16 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); g.

Poznańska będzie pierwsza

Mechaniczna mleczarnia na Dębcu

W kraju powstają obecnie trzy nowoczesne, całkowicie zmechanizowane zakłady mleczarskie — w Warszawie, Łodzi i Poznaniu. Pierwszy oddany będzie do użytku zakład w naszym mieście. Jego uruchomienie nastąpi w lipcu br.

Poznański zakład, który w budowano na Dębcu przy ul. Dzierżyńskiego, poprawi za-

U ZMS-owców o wojsku

W Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych odbyło się w poniedziałek posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Obrady poświęcono omówieniu uchwały KC Związku dotyczącej umacniania ludowej obronności, a odbywały się one pod przewodnictwem Jana Pawlaka, przewodniczącego ZW ZMS.

W Prezydium uczestniczyli także kierownictwo OSWP oraz kpt. Jan Malinowski, ze Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Zebrani ocenili pozytywnie wykonanie wspomnianych uchwał oraz współpracę instancji ZMS z wojskiem. Podjęto wnioski dla dalszego pogłębienia tej współpracy. (an)

Dowody osobiste dla najmłodszych wyborców

W minioną niedzielę w Domu Kultury MO odbyła się uroczystość wręczenia dowodów osobistych 18-latkom Poznania. Zorganizowała ją Komenda Miejska MO oraz Zarząd Wojewódzki ZMS. Najmłodszym obywatelom PRL żyjącym z tej okazji złożyli: naczelnik Wydziału Ogólnego Komendy Miejskiej MO — kpt. H. Śmiełek i wiceprzewodniczący ZW ZMS — J. Nemoudry. W imieniu 18-latków podziękował K. Okleja, uczeń Liceum Ogólnokształcącego nr 1.

Z książką w życiu jaśniej i weselej

Filia nr 6 Biblioteki Raczyńskiego na Komandorii zorganizowała ostatnio, z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, miłą imprezę w Państwowym Domu Rencistów przy ul. Konarskiego 13 dla swych stałych czytelników. Przed pensjonariuszami domu wystąpiły dzieci z zespołu recytatorsko-muzycznego filii, które deklamowały wiersze (Mickiewicz, Broniewski) i czytały wyjątki prozy (Sienkiewicz). Na szczególne wyróżnienie zasłużyła Ania Marciniowska z klasy V Szkoły Podstawowej nr 85. Recytacje przeplatano utworami muzycznymi.

Na zakończenie imprezy sześciu najbardziej aktywnych stałych bywalców filii bibliotecznej otrzymało w nagrodę bilety do Operetki.

Działająca od 14 lat filia nr 5 jest biblioteką samoobsługową. Posiada 11.000 tomów. Założone w październiku 1964 r. Koło Przyjaciół Biblioteki liczy już prawie 300 osób. Filia prowadzi 3 działy: dziecięcy, młodzieżowy i dorosłych, ponadto sprawuje opiekę społeczną właśnie nad Państwowym Domem Rencistów. Całością kieruje z wielkim oddaniem p. Halina Słomińska. (ad)

odpowiadamy

K. Łęcka — Zawód reżysera wymaga nie tylko umiejętności praktycznych, ale przede wszystkim dużej kultury i szerokiej wiadomości humanistycznych. To też na ten wydział przyjmują się kandydatów po wyższych studiach humanistycznych lub artystycznych (od 22 do 40 lat życia). W sprawie studiów rolniczych radzimy zająć do sekretariatu WSR ul. Dąbrowskiego 159, po bliższe dane. (893)

18 i 20 „Banda” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Zona dla Australijczyka” (pol., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Jeśli masz rację” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „O 6 wieczorem po wojnie” (radz., 12 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.); KOSMOS — g. 17 „Papiół i diament” (pol., 14 l.); g. 19.30 „Miłość jednej nocy” (rum., 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Dwie noce jednego dnia” (Jug., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym jeźdźcu” (NRF, 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Skrawek ziemi oczyszczonej” (radz., 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Powiatowa lady Makbet” (Jug., 18 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kasiarz” (ang., 16 l.); RUSZAŁKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Mysz, która ryknęła” (ang., 12 l.); SCALA — g. 16 i 18 „Piętnastolet-

Nagroda Marszałka Polski dla zwycięzcy „Złotego Kasku”

Maj obfituje w wiele ciekawych imprez. W Poznaniu, dnia 21 bm. witać będziemy kolarzy, uczestników Wyścigu Pokoju. Dwa dni później odbędzie się na Woli, na torze trawiastym wyścigi o XXIII „Złoty Kask”.

Nagrodę dla zwycięzcy wyścigu finałowego ufundował Marszałek Polski Marian Spychalski, a nagrodę dla zawodnika, który zajmie drugie miejsce ufundował ZG PZM.

Udział swój zgłosili kierowcy z NRF, NRD, Austrii, Danii, a być może wystąpią motocykliści radzieccy. Polska czołówka specjalistów w wyścigach na torze trawiastym, stanie — jak informuje organizator imprezy — Motoklub Unia — w komplecie.

Poza wyścigami o „Złoty Kask”, w klasie 250, 350 i 500 ccm, odbędzie się specjalne wyścigi o nagrodę „Koziołków” w klasie 125 i 175 ccm.

Ogółem odbędzie się osiem biegów, wszystkie na pięciu okrążeniach toru — 10.500 m.

Szermierze Goeteborga w Poznaniu

Dzisiaj i jutro gościć będziemy na poznańskich planach szermierzy szwedzkiej z Goeteborga. O godzinie 16 rozpocznie się dzisiaj indywidualny turniej szpadowy z udziałem gości i zawodników poznańskich. Jutro o godz. 17 przewidziane jest drużynowe spotkanie Goeteborg — Poznań. Walki odbywać się będą w sali AZS przy ul. Miłyńskiej. (b)

Brawo tenisiści Calisii!

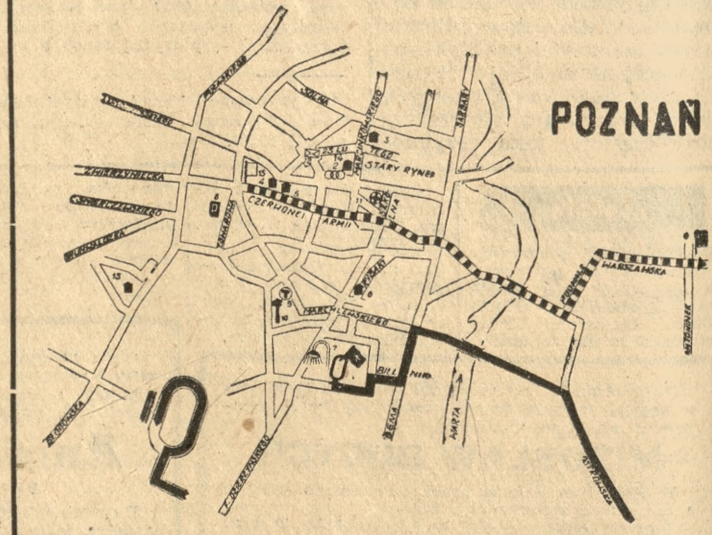
W Nowej Hucie odbył się dwudniowy turniej tenisa stołowego o wejście do I ligi, w którym startowały cztery drużyny wyłonione z eliminacji.

Pierwsze miejsce zajął zespół Calisii, który uzyskał 3 pkt. przed Hutnikiem N. Huta — 2 pkt., Stalą Stalowa Wola — 1 pkt. i Siemianowiczką — 0 pkt. Calisia pokonała Stal i Hutnika po 6:4, a Siemianowiczkę 6:3. Do ekstraklasy wraz z Calisią awansował Hutnik.

Kaliszanom szczerze gratulujemy! Nasz dotychczasowy reprezentant w I lidze Polonia Chodzież stracił ostatnio punkty i spada do klasy niższej. Może do niej powrócić za rok, jeżeli wykaże się odpowiednimi wynikami (tp)

Siemianowiczanka wygrała turniej

W dorocznym, międzynarodowym turnieju hokeja na trawie, organizowanym przez KS Siemianowiczkę i okręgowy związek hokejowy w Katowicach, w ciągu trzech dni rozegrano 14 spotkań. Turniej zakończył się zwycięstwem Siemianowiczanki przed Empor, Chemie i Piastem. (x)



Trasa przejazdu kolarzy ulicami Poznania. Gruba ciągła linia oznaczony jest wjazd uczestników na mecz XIII etapu w dniu 21 bm. Linia przerywana oznacza trasę przejazdu kolarzy ze startu honorowego (przed Pałacem Kultury) do startu ostrego w dniu 22 bm. Start honorowy nastąpi o godz. 13.15.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12-18; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — zamknięte aż do odwołania; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY
MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (ul. Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 9-15.
PAŁAC KULTURY — „Dzieje pisma” i „Wietnam” — g. 10-18; BWA (Stary Rynek) — Wystawa prac młodych malarzy hiszpańskich i grafików skandynawskich — g. 10-18; UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szmarzewskiego 89) — Fotogramy Z. Zielenackiego „Bliski Wschód” — g. 15-19; WOIT (Stary Rynek 10) — fotogramy Władysława Ruta „Zagłębie Konińskie” — g. 9-17.

KONCERTY
PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — g. 19.30 — Koncert Estrady Kameralnej.

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRONI (Stary Rynek) — g. 11-17;

DZURY
SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘCICKIEGO — chirurgia, internia (ul. Przybyszewskiego nr 49, tel. 612-11).
SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).
WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagle zachorowania w domu: tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie: tel. 637-35.
WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103, telefon 566-66).
APTEKI: Marcinkowskiego 4 (czynna całą dobę). DYZUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.